

II Księga Królewska

Rozdział 1

1. Po śmierci Achaba Moab zbuntował się przeciw Izraelowi. 2. A Achazjasz wypadł przez kratę swej górnej komnaty w Samarii i zachorował. Wyprawił więc posłańców, mówiąc im: Idźcie i zapytajcie Belzebuba, boga Ekronu, czy wyzdrowieję z tej choroby. 3. Lecz Anioł JAHWE powiedział do Eliasza Tiszbity: Wstań, wyjdź naprzeciw posłańcom króla Samarii i powiedz im: Czyż nie ma Boga w Izraelu, że idziecie radzić się Belzebuba, boga Ekronu? 4. Dlatego tak mówi JAHWE: Z łoża, na które się położyłeś, już nie wstaniesz, ale na pewno umrzesz. I Eliaz odszedł. 5. A gdy posłańcy wrócili do niego, zapytał ich: Czemu wróciliście? 6. Odpowiedzieli mu: *Pewien* człowiek wyszedł nam naprzeciw i powiedział do nas: Idźcie, wróćcie do króla, który was posłał, i powiedzcie mu: Tak mówi JAHWE: Czyż nie ma Boga w Izraelu, że posyłasz posłańców, aby się radzić Belzebuba, boga Ekronu? Z tego powodu z łoża, na którym się położyłeś, nie wstaniesz, ale na pewno umrzesz. 7. I zapytał ich: Jak wyglądał ten człowiek, który wyszedł wam naprzeciw i powiedział do was te słowa? 8. Odpowiedzieli mu: Był to owłosiony mężczyzna, przepasany skórzanym pasem na biodrach. I powiedział: To Eliaz Tiszbita. 9. Posłał więc do niego pięćdziesiątnika wraz z jego pięćdziesięcioma. Ten podszedł do niego, a oto siedział na szczycie góry. Powiedział mu: Mężu Boży, król rozkazał, abys zszedł. 10. Eliaz zaś odpowiedział pięćdziesiątnikowi: Jeśli jestem mężem Bożym, niech ogień spadnie z nieba i pochłonie ciebie oraz twoich pięćdziesięciu. Wtedy spadł ogień z nieba i pochłonął go oraz jego pięćdziesięciu. 11. Znowu posłał do niego drugiego pięćdziesiątnika wraz z jego pięćdziesięcioma. Ten powiedział do niego: Mężu Boży, tak mówi król: Zejdź natychmiast. 12. A Eliaz odpowiedział mu: Jeśli jestem mężem Bożym, niech spadnie ogień z nieba i pochłonie ciebie oraz twoich pięćdziesięciu. Wtedy ogień Boży spadł z nieba i pochłonął go oraz jego pięćdziesięciu. 13. Wtedy znowu posłał trzeciego pięćdziesiątnika wraz z jego pięćdziesięcioma. Poszedł więc trzeci pięćdziesiątnik, a gdy przybył, upadł na kolana przed Elaszem i poprosił go pokornie: Mężu Boży, proszę, niech moje życie i życie twoich pięćdziesięciu sług będzie cenne w twoich oczach. 14. Oto ogień spadł z nieba i pochłonął dwóch poprzednich pięćdziesiątników wraz z ich pięćdziesięcioma. Teraz więc niech moje życie będzie cenne w twoich oczach. 15. Wtedy Anioł JAHWE powiedział do Eliasza: Zejdź z nim, nie bój się go. Wstał więc i zszedł z nim do króla. 16. I powiedział mu: Tak mówi JAHWE: Ponieważ wysłałeś posłańców, aby radzić się Belzebuba, boga Ekronu, jakby nie było Boga w Izraelu, którego można pytać o jego słowo, z tego powodu z łoża, na którym się położyłeś, nie wstaniesz, ale na pewno umrzesz. 17. Umarł więc zgodnie ze słowem JAHWE, które wypowiedział Eliaz. A ponieważ nie miał syna, królował w jego miejsce Joram — w drugim roku Jorama, syna Jehoszafata, króla Judy. 18. A pozostałe dzieje Achazjasza, które czynił, czy nie są zapisane w księdze kronik królów Izraela?

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski